

Uroczyście podsumowano wystawę prac „Spod ręki Zagórzezan”

27 września b.r. w Powiatowym Centrum Informacji Turystycznej w Limanowej uroczyście podsumowano wystawę prac, które wyszły „Spod ręki Zagórzezan”.

Barwne dzieła zagórzezańskich rękodzielników (zrzeszonych w Stowarzyszeniu Rękodzielników „Zagórzezańscy Pasjonaci”, przedstawicieli Koła Tradycji Ludowej z Raby Niżnej oraz mieszkańców Kasinki Małej) można było oglądać w limanowskim Buzodromie przez cały wrzesień.

A oglądać było co: wszystkimi kolorami mieniły się piękne prace malarskie pędzla Józefy Potaczek; nie ustępowały im w barwach i kunszcie bibułkowe kwiaty wykonane przez Annę Kozak i Koło Tradycji Ludowej z Raby Niżnej. Pani Anna na wystawę przekazała również koszyczki wykonane techniką origami, a Baby z Raby obrazy wypalane na desce oraz przedmioty codziennego użytku ozdobione metodą decoupage'u; zachwycały zrobione przez rabianki ozdoby świąteczne wydziergane na szydełku oraz takie, które po świętach można skonsumować – szopki z piernika, czy baranki wielkanocne z ciasta.



Właściwą dla siebie siłą wzrok przyciągały magnesy – zwierzątka, robaczki i kwiatuszki – wszystko, co możemy spotkać na beskidzkich łąkach. Ciekawym elementem wyposażenia wnętrza, jakie zaproponowały gospodynie z Raby Niżnej były zegary, których cyferblaty i tło wypalono w misterne wzory. Ściany galerii zdobiły mieniące się cekinami i różnobarwnymi koralikami gorsety wyszyte w zagórzańskie wzory przez Małgorzatę Kotarbę oraz zaproponowane przez nią torebki z motywami regionalnymi zdobione jednak z lekką nutą stylizacji folkowej.

Szymon Skolarus wykonał figurki i ozdoby z modeliny (wszystkie miały zagórzańskie akcenty), a Agnieszka Kozak – Stożek i Zofia Filipiak – obrazki i przedmioty codziennego użytku oraz

elementy wystroju wnętrz ozdobione metodą decoupage'u. Pani Zofia pochwaliła się również elementami biżuterii wykonanymi z makramy, a Agnieszka – kwiatami z krepiny. Koszyczki i ozdoby zrobione z papierowej wikliny, łapacze snów, piękne koronkowe serwety oraz maskotki wydziergane za pomocą szydełka – to konik Elżbiety Ząbczyńskiej. Spod ręki Katarzyny Ząbczyńskiej wyszły zaś kolorowe wianki i wianuszki oraz materiałowe kwiaty i maskotki. Całej wystawy pilnie przez cały wrzesień strzegł bacznie wykonany metodą korzeniopalstyki przez Józefa Kościelniaka.



Uroczyste zakończenie wystawy stało się okazją do osobistego spotkania z zagórzańskimi twórcami. Skorzystali z niej: Mieczysław Uryga – Starosta Limanowski, Bolesław Żaba – Wójt

Gminy Mszana Dolna, Rafał Kubowicz – gminny radny, Mateusz Pietrzak – Kierownik Biura Promocji, Kultury i Turystyki Starostwa Powiatowego w Limanowej oraz kurator tej wystawy – Joanna Zawada. Na spotkanie przybyli Jakub Puchał – rzeźbiarz ze Żmiącej, Przemysław Bieda – fotograf, malarz i rzeźbiarz z Limanowej oraz Józef Budacz – redaktor Gazety Krakowskiej.

Nie zbrakło też mieszkańców stolicy powiatu. Gospodarze Gminy Mszana Dolna i Powiatu Limanowskiego w swoich wystąpieniach podkreślili ogromną rolę, jaką w dzisiejszych czasach pełni rękodzieło oraz jak ważne jest kultywowanie tradycji regionalnych. Podziękowali zagórzańskim twórcom za ich pracę i zaangażowanie; pogratulowali dotychczasowych sukcesów. Nie zabrakło życzeń wytrwałości i rozwoju własnych pasji. Mateusz Pietrzak w podsumowaniu wystawy zwrócił uwagę na duże zainteresowanie przedstawionym w Galerii PCIT rękodziełem mieszkańców całego powiatu, turystów odwiedzających Limanową oraz wychowanków miejscowych szkół podstawowych. Słodkim poczęstunkiem wszystkich obecnych ugościły Baby z Raby.

[GALERIA](#)

tekst źr.: UG Mszana Dolna